

Materiał przedstawiony Wojewódzkiemu Konserwatorowi Zabytków w marcu 2002

CMENTARZ HUTNICZY W GLIWICACH – część I

*Strzeżcie się ci co groby niszczycie!
skuwacie dusze z nagrobków
bo nie tylko żywych gniew na was spłynie
i nie tylko za życia waszego
Potem co?
Może właśnie, na wasze nieszczęście
Wieczność!*

W 1796 roku uruchomiono państwową hutę żelaza, która zasłynęła w całej Europie nie tylko ze względu na swe odlewy artystyczne, ale również z produkcji zbrojeniowej. W końcu to tutaj w 1804 roku odlano pierwszą armatę. W okresie tym oddano do użytku pierwszy w Europie wielki piec koksowniczy, zaprojektowany i uruchomiony przez Johna Baildona.

W 1808 r. Zarząd huty założył cmentarz przy obecnej ul. Robotniczej. Zaprojektowany został na planie prostokąta - w jego symetrycznym rozplanowaniu dominuje aleja główna obsadzona drzewami. Na osi alei zamknięcie stanowiła neoklasycystyczna kaplica o formach porządku doryckiego. Ten niewielki powierzchnią teren stał się miejscem ostatniego spoczynku dla wielu prominentnych osobistości związanych z gliwickim przemysłem.

Na początku alei stoi piękny neoklasycystyczny pomnik dyrektora W.Branda. Znajduje się tam m.in. grób konstruktora maszyn Augusta Holtzhausena, zmarłego w 1827 roku - niestety w miejscu nieustalonym, jak również grób naczelnego dyrektora huty J.W.O. Schulze zmarłego w 1843 r. * (niewyjaśniony grób na Kozielskiej).

Po prawej stronie głównej alei cmentarza stał żeliwny pomnik Johna Baildona. Była to kapliczka wyposażona w charakterystyczne formy neogotyku. Na frontonie, wtopione w medalion widniało brązowe popiersie Baildona. Poniżej medalionu z trudnością można było odcyfrować napis, który w tłumaczeniu polskim brzmi: "Tu spoczywa górnik hutnik John Baildon urodzony w Carron w Szkocji 17 grudnia 1772 r. zmarł 7 sierpnia 1846 r. w Gliwicach" .

Spoczywa tam też rzeźbiarz Theodor Erdmann Kalide, zmarły w 1863 roku. Pomnik Teodora Kaliny to postument w kształcie graniastosłupa zakończony zgrabną palmetą. Ten neoklasycystyczny obelisk o wysokości 2 m posiadał tuż pod palmetą (widoczne jest miejsce po wyrwaniu) tablicę pamiątkową którą wykonał artysta P. Lipp. Dziś części tego nagrobka leżą porzucane na ziemi – litościwie spowite bluszczem.

Niestety nie zachował się także inny piękny pomnik rzeźbiarza artysty huty gliwickiej Augusta Kissa dla jego brata Wilhelma.

Obok kaplicy znajdował się piękny, antyczny grobowiec dyrektora generalnego górnictwa hr. Einsiedela, zmarłego w 1933 roku

Przy bocznych ścieżkach istniały jeszcze okazałe nagrobki z kamieni naturalnych, z płaskorzeźbami figuralnymi. Sporo grobów ogrodzonych było ozdobnymi żelaznymi kratami.

Z cmentarzem tym wiąże się również tragiczne wydarzenie okresu poplebiscytowego. Otóż, 9 kwietnia 1922 roku grupa żołnierzy przeglądała teren cmentarza w poszukiwaniu broni i amunicji ukrytych przez niemiecki Selbstschutz. Podczas próby wejścia do krypty dyrektora generalnego górnictwa hr. Einsiedela nastąpiła potężna eksplozja. W wybuchu ukrytej tam amunicji zginęło ponad 20 francuskich żołnierzy.

Już w 1948 r. władze wystąpiły z propozycją zamknięcia tego cmentarza na którym ostatni pochówek miał miejsce w 1949 r. [pismo Oddz.Organizacyjno-Prawnego Rady Narodowej z 20.12.1950 r.]

Franciszek Stefan Maurer - Zeszyty Gliwickie t.XVIII/1987 i t.XIX/1988

Jacek Schmidt - Rocznik Muzeum w Gliwicach, t.III: 1987

Marek Gabzdyl - "Gliwice wczoraj - Gleiwitz gestern" 1994

CMENTARZ HUTNICZY W GLIWICACH – część II

Z roztrzaskanej świetności

Oplecionej bluszczem zobojętnienia

Wołają do nas oczodoły tablic...

Ich głos gotykiem odbija się od sklepienia drzew

„Przywróćcie nam imię...”

Wg opowiadań świadków, jeszcze w roku 1949 cmentarz był wprawdzie lekko zaniedbany, ale nie zniszczony, dopiero na początku lat 50-tych - jak "niesie wieść gminna" na polecenie lokalnego dygnitarza partyjnego przeprowadzono akcję usuwania niemieckich napisów z nagrobków, tablice żeliwne odkręcano, a z kamiennych skuwano napisy - czasami pozostawiając "gołe" daty. Później cmentarz pozbawiony odgórnej opieki, został wydany na pastwę złodziei, którzy płyty granitowe i marmurowe odsprzedawali jako kamień, a unikatowe elementy żeliwne oddawali na złom. Stan cmentarza w tych latach opisują cytowane poprzednio artykuły profesora Franciszka Maurera i Jacka Schmidta.

Podjęte przez nas działania, mają na celu przywrócenie cmentarzowi godności miejsca spoczynku. Prowadzone przez ochotników prace - to przede wszystkim "odkrywanie" grobów zarośniętych bluszczem, perzem i samosiejkami drzew i obsadzanie ich w miarę możliwości roślinami ozdobnymi. Podczas tych prac udało się znaleźć szereg tablic nagrobnych (w tym kilka w dobrym stanie) i resztki żeliwnych ozdób. Również prawny opiekun cmentarza - Miejski Zarząd Usług Komunalnych zaczął już wcześniej - częściej niż w poprzednich wycinać samosiejki i chwasty.

Na razie (marzec 2002) udało się ustalić następujące osoby pochowane na tym cmentarzu :

Ustalenia na podstawie zebranych materiałów:

*August Holtzhausen – 1768 - 1827 (konstruktor maszyn)

Johann W. Ottomar Schultze - 30.11.1771-19.04.1845 (podobno jednak nie?)

*Christoph Maendel - 1777-1845 - pierwszy modelarz huty

*hrabia Ferdynand Einsiedel - 1833 (dyrektor generalny)to w jego

grobowcu były ukryte broń i amunicja, których wybuch
9.IV.1922 doprowadził do śmierci żołnierzy francuskich
i zniszczenia kaplicy

lokalizacja znana +/-

- *Prof. Theodor Erdmann Kalide 1801-(23.08)1863 lokalizacja znana
- *John Baildon 17.12.1772 - 1846 lokalizacja znana
- *W.Brand - dyrektor lokalizacja znana
- *Wilhelm Kiss - ... - 1852 inspektor hutniczy lokalizacja znana +/-
- *Tadeusz Bukowski - ...-1946

Życiorysy Johna Baidona i Teodora Kalide przytaczamy w dziale „biografie” – tu warto byłoby wspomnieć o Johannie Schulze:

„... Duszą ożywiającą i czynną był dla Zakładów Gliwickiej Odlewni Nadradca Schulze. Zostanie on jeszcze długo w pamięci potomnych zasługując na uznanie i wdzięczność. Był synem wiejskiego budowniczego w Landsbergu nad Wartą, gdzie urodził się 30.11.1771r. 25.05.1878 – przyjęto go jako ucznia hutniczego w Berlinie. W 1792 roku przybył na Górny Śląsk do Małej Panwi. Stąd hr. Reden wysłał na dalsze nauki do Anglii. Po powrocie w grudniu 1795 został mianowany pośrednikiem hutniczym przy budowie Odlewni Gliwickiej. Od samego początku trzymał zakład, jako taki, w swoich rękach. Jego dziełem jest nie tylko postęp aż do dzisiejszych czasów. Poza tym nadzorował jeszcze ciężką pracę wielkich pieców i tu też znalazły zastosowanie jego wielostronne doświadczenie i przenikliwość. 14.12.1807 r. Został mianowany hutniczym inspektorem, a 8.09.1819 nadinspektorem. 4 marca 1839 roku rozkazem Najwyższego Gabinetu – z okazji obchodzonego jubileuszu służbowego – został mianowany Nadradcą Górniczym. /.../ Był bardzo uczciwy i do reszty oddany ulubionemu zawodowi. Czuł się szczęśliwym tylko w Hucie, w pracy bez zmian. Jemu zawdzięczamy szybki rozwój formiarni i odlewni na kontynencie, jak i pracę wielkich pieców opalanych koksem. Był przy tym wiernym doradcą, dobroczyńcą i popiecznikiem wszystkich robotników, którzy go kochali jak ojca i wielbili z ogromnym oddaniem. /.../ Odszedł 19.04.1845 r. W dostojnym wieku 73 lat, 4 miesiące i 19 dni. Dla rzemiosła żelaznego, imiennie dla Huty Gliwickiej pozostanie niezniszczalnym pomnikiem pamięć po nim” *L. Wachler*

- z resztek tablic: (czyli lokalizacja znana)

- *Gerhard Peschke 1836-1919
- *Rheinhold A(hn)s
- *... Liwowsky - 1801-1851 (albo 1861)
- *Karl Okon - 1.11.1867-17.8.1927
- *Graeuer ...
- *Hugo Bolibersuch - 15.5.1863-6.6.1868
- *Janina Bomersbach z Ottenbrettów - 15.1.1915-1946
- *... Czerny - 1882-1946
- *August Bassota - 15.8.1901- 6.2.1946
- *... ... - 24.11.1894 - 3.1.1925
- *inż. Franz Lipa - 27.10.1900-13.3.1948
- *Stanisław Górecki - 24.IV.1903-10.II.1948
- *Łukasz Wyglend...

- nasze "odkrycia"

- *Wilhelm Schulze - 10.10.1832-24.01.1912 -
insp.hutniczy
- *Anna Skornia - 13.7.1885-1.1.1940
Sus. Skornia - 19.5.1845-16.5.1922
Em.Skornia - 24.12.1892-24.7.1921
- *Johann Furgoll- 26.3.1865-20.6.1937
Anna Furgoll - 17.6.1866-2.2.1943
- *Selma Grunwald - 25.02.1864 – 17.08.1875
- *...21.9.1874-17.10.1938
- *Gustaw ... - (inspektor hutniczy)
- *Emilia ...
- *Kar.....
- *...
- *Albina Lopatta z domu Skwara – 17.2.1875–31.5.1934
Alfred Lopatta – 19.1.1874-3.9.1937
- *Paul Kuennecke – 27.8.1859 – 12.4.1926
- *Geschwister Korn – Olga, Carl i Oscar
- *Gudwig Churhul
- *Caroline Kunicki – Frau Oberfoester
- * ...

- opowiadania „okolicznej ludności” (p.Sokołowska, ...)

- * Marian Steciwka – pierwszy powojenny naczelnik Poczty zm.1945
- * .. Brzeźnicka
- * matka sąsiadki
- * milicjant
 - część grobów potajemnie ekshumowano
 - wg p.S - Furgoll był w innym miejscu, i nagrobek z owalnym śladem też
- * powstańcy śląscy – ziemne groby w rejonie „skrótów”
- * anioł - młoda mężatka zmarła przy pierwszym porodzie
- * obok wejścia po lewej - ofiary wypadku w odlewni

- „Oberschlesische Wanderer” - pismo ukazujące się od 1828 – 1944 roku – w Archiwum Państwowym w Gliwicach znajduje się komplet roczników (oprócz 1874-76), w rubryce „Todesfalle” – pod nazwą dzielnicy „Eisengiesserei” – wymienia się wszystkich zmarłych z tej dzielnicy, z zaznaczeniem zawodu, lub w wypadku dzieci imienia i zawodu ojca-są to głównie pracownicy huty – ponieważ w przejrzanych do tej pory rocznikach kilka nazwisk wykazuje zgodność ze znaleziskami na cmentarzu – istnieje duże prawdopodobieństwo, że większość wymienionych w tej rubryce również znalazło miejsce spoczynku na „naszym” cmentarzu

- "Studium historyczno-konserwatorskie" 1991 - zespół Pracowni Dokumentacji Konserwatorskiej przy PUH "ABC"

- Materiały archiwalne [część mogąca w domniemaniu zawierać informacje dot. cmentarza]

1. Wojewódzkie Archiwum Państwowe we Wrocławiu (zespół akt byłego Wyższego Urzędu Górniczego we Wrocławiu (OBB Breslau) - Zespół akt huty i odlewni żelaza w Gliwicach (Koenigliche Eisenhuettenwerke zu Gleiwitz) 1789-1914 sygn. 1475-1644
 - sprawy służbowe - lata 1795-1910 sygn 1477
 - historia napisana przez W.Schultze (1828-1853) - sygn, 1495-1496
 - akta zatrudnionych 1830-1901 - sygn. 1516-1520
 - akta zatrudnionych 1891-1905 - sygn. 1617-1619
 - akta kościelne 1798-1971 (1871) sygn. 1529-1533mikrofilmy w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Katowicach T-929 do T-1185
2. Archiwum Państwowe w Gliwicach - akta byłego Urzędu Hutniczego (Huetten Amt Gleiwitz)
 - sprawy załogi 1825-1928 sygn.24-69
3. Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrze

* Rudolf Schlegel (Schlegel = Trzaskalik) pt "Gleiwitz - ein heimatliches Geschichtenbuch".
Wyd. Laumann-Verlag/Dülmen/Westfalen 1982

CMENTARZ HUTNICZY W GLIWICACH – część III

I co dalej ??

Oczywiście marzyłaby się pełna odbudowa cmentarza. Niestety - nie jest to raczej możliwe z paru powodów - braku pieniędzy, braku materiałów ikonograficznych, pozwalających na pełne odtworzenie wyglądu cmentarza i - niestety – nadal utrzymujące się zagrożenie ze strony „złomiarzy” (cmentarz był wyjątkowo bogaty w elementy żeliwne – ogrodzenia, krzyże, tablice)

Plan działań:

1. inwentaryzacja cmentarza + zdobywanie informacji o osobach pochowanych
2. tablica informacyjna przy wejściu
3. ogrodzenie (bramy?) - oświetlenie
4. grób zachowany + osoba znana = pielęgnować (z braku pełnego wystroju – klomby)
5. grób zachowany + osoba nieznana = dwujęzyczna tablica „Niech spoczywa w pokoju”
6. odnaleziona tablica + miejsce nieznanne = wmurowanie w element pełny ogrodzenia
7. osoba znana + miejsce pochówku nieznanne = zbiorowa tablica pamiątkowa w portyku
8. lwy na postumentach (w GZUT-cie zachowały się oryginalne formy)
9. kaplica – wg zdjęcia, ale sam portyk bez ścian – wieczny ogień